



Protokół z IV Posiedzenia Regionalnej Sieci Tematycznej

24 maja 2011 r.

Ośrodek Receptyjno – Szkoleniowy „Zielony Dół”

OBECNI NA POSIEDZENIU:

Imię i Nazwisko	Instytucja
Roman Ciepiela	Wicemarszałek Województwa Małopolskiego
Joanna Urbanowicz	Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Andrzej Martynuska	Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy
Alina Paluchowska	Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy
Rafał Barański	p.o. Zastępcy Dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie
Stanisław Pajor	Dyrektor Wydziału Zarządzania Funduszami Europejskimi w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim
dr hab. Marek Frankowicz	Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie
Rafał Solecki	Dyrektor Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości
Piotr Tengowski	Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu
Dorota Siatka	Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej
Piotr Wojtas	Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
Rafał Plaminiak	Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
Janusz Olesiński	Dyrektor Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji
Aleksandra Dmitruk	Zastępca Dyrektora Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego
Maria Neuman	Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Magdalena Dusza	Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego Przedstawiciel projektu „SPIN – Model transferu innowacji w Małopolsce”
Jarosław Chodźko	Dyrektor Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Przedstawiciel projektu „Diament – Dostrzec i Aktywizować Możliwości, Energię i Talenty”



Katarzyna Wardęga - Wiewióra	Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego Kierownik projektu „Broker innowacji jako narzędzie dla efektywnego rozwoju systemu nowoczesnej gospodarki Małopolski”
Jakub Józefiak	Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych Sp.z o.o., Przedstawiciel projektu „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
Magdalena Nowak	Formac Polonia Sp. z o.o. Przedstawiciel projektu „Ekstremalna wyprawa”
Małgorzata Dobrowolska	Przedstawiciel projektu „Ekstremalna wyprawa”
Marek Zygańdo	Przedstawiciel projektu „Ekstremalna wyprawa”
Adam Stromidło	Przedstawiciel projektu „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
Tomasz Zaćłona	Przedstawiciel projektu „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
Hanna Kądziołka - Sabanty	Ekspert opiniujący strategię projektu „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
lek. med. Ewa Krzyżowska - Kierepko	Szpital im. Rydygiera Oddział Toksykologii i Detoksykologii
Krzysztof Puzia	Centrum Turystyki Nurkowej Naotica
Elżbieta Aleksander	Kierownik Zespołu Programowania, Monitoringu i Ewaluacji POKL, Departament Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Marta Gawlik	Zespół Programowania, Monitoringu i Ewaluacji POKL, Departament Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego



PORZĄDEK OBRAD:

11:30 – 12:00

Rejestracja uczestników

12:00 – 13:30

1. Otwarcie posiedzenia, prezentacja porządku obrad – *Roman Ciepiela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego, Przewodniczący RST*
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia z dnia 4 kwietnia 2011 r.
3. Prezentacja strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna Wyprawa” – *przedstawiciel projektodawcy – Formac Polonia Sp. z o.o.*
4. Prezentacja opinii eksperta powołanego do oceny strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna Wyprawa”
5. Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej (UMWM)
6. Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej II stopnia (WUP)
7. Zgłaszanie przez członków Regionalnej Sieci Tematycznej propozycji dodatkowych zmian w strategii
8. Przyjęcie uchwały dotyczącej wyrażenia opinii o strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna Wyprawa”

13:30 – 14:15

Lunch

14:15 – 16:30

9. Prezentacja strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny” – *przedstawiciel projektodawcy – Centrum Zespołów Analityczno – Strategicznych Sp. z o.o.*
10. Prezentacja opinii eksperta powołanego do oceny strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
11. Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej (UMWM)
12. Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej II stopnia (WUP)
13. Zgłaszanie przez członków Regionalnej Sieci Tematycznej propozycji dodatkowych zmian w strategii
14. Przyjęcie uchwały dotyczącej wyrażenia opinii o strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”
15. Zamknięcie posiedzenia



PRZEBIEG IV POSIEDZENIA REGIONALNEJ SIECI TEMATYCZNEJ:

Roman Ciepela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

- otwarcie posiedzenia,
- prezentacja porządku obrad,
- przyjęcie protokołu z posiedzenia PKM POKL i RST z dnia 4 kwietnia 2011 r. [bez uwag, przez aklamację].

Prezentacja i dyskusja nt. strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna wyprawa”:

Magdalena Nowak, Formac Polonia:

Prezentacja strategii wdrażania projektu „Ekstremalna wyprawa” (zał. 1).

Marek Zygań, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym:

Około 90% uzależnień jest efektem „samoleczenia”. Osoby podejmujące terapię w większości doświadczyły w dzieciństwie przemocy – tacy pacjenci mają ogromne problemy ze swoim samopoczuciem, deficyt komfortu i pewności siebie. Dlatego praca w obszarze traumy jest tak ważna dla wyjścia z nałogu. Do tej pory nie prowadzono terapii tego rodzaju w ośrodkach leczenia uzależnień od narkotyków. Projekt „Ekstremalna wyprawa” jest w części odpowiedzią na zapotrzebowanie na tego typu leczenie.

Joanna Urbanowicz, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego:

Prezentacja opinii eksperta powołanego do zaopiniowania strategii wdrażania projektu „Ekstremalna wyprawa”

Ekspert odpowiadał na pytania dotyczące strategii:

1. Czy uzasadnienie realizacji projektu zostało poparte wynikami analiz i badań, zrealizowanych w I etapie? Czy wyniki analiz i badań, zrealizowanych w I etapie potwierdzają potrzebę realizacji projektu?

Ekspert odpowiada, że tak: zaprezentowano badania.

2. Czy cel projektu jest taki sam, jak zadeklarowane przez beneficjenta w strategii brzmienie celu cytowanego z wniosku o dofinansowanie?

Ekspert odpowiada, że nie, natomiast uzasadnienie nie odnosi się do tej odpowiedzi. Ekspert przeprowadza natomiast szczegółową analizę odbiorców projektu. Kwestionuje zmiany grup



docelowych, które jednak są wynikiem rozmów prowadzonych pomiędzy beneficjentem a IP i IP2. W dokumencie strategii nie ma zacytowanego celu z wniosku o dofinansowanie.

3. Czy wskaźniki są właściwie zdefiniowane?

4. Czy wartości docelowe wskaźników celu i sposób ich pomiaru oraz źródła weryfikacji zostały określone prawidłowo (odpowiednio do celu)?

Ekspert odpowiada na oba pytania: tak.

5. Czy przedstawiona innowacja została opisana kompleksowo, z uwzględnieniem wszystkich wymaganych elementów?

Ekspert uważa, że nie. Jednak uzasadnienie odpowiedzi nie jest wyczerpujące. Pojawia się jednak jedno zdanie, które podziela również IP, że innowacja została opisana zbyt nieprecyzyjnie i pobieżnie. W porównaniu z innymi projektami innowacyjnymi niniejsza strategia jest przygotowana bardzo ogólnikowo.

6. Czy przedstawiony sposób testowania gwarantuje rzetelność testu produktu finalnego i odpowiada specyfice projektów innowacyjnych w odniesieniu do liczebności grup docelowych?

Ekspert odpowiada, że nie: w dokumencie jest bałagan, myli się użytkowników i odbiorcami; trudno się zorientować o co w tym wszystkim chodzi. IP ma podobne zdanie – należy gruntownie uporządkować strategię.

7. Czy planowane podejście do monitoringu w fazie testowania i ewaluacji skuteczności produktu gwarantuje rzetelność oceny produktu finalnego?

8. Czy właściwie zdefiniowano adresatów i działania w ramach strategii upowszechniania?

9. Czy właściwie zdefiniowano adresatów i działania w ramach strategii włączania do głównego nurtu?

Na te trzy pytania ekspert odpowiada, że tak.

10. Czy proponowane działania i ich adresaci gwarantują skuteczność włączania do głównego nurtu polityki?

Ekspert odpowiada, że nie ma takiej gwarancji. Za mało jest działań mówiących o włączeniu do głównego nurtu polityki. Najwięcej uwagi poświęcono w strategii promocji projektu, natomiast włączanie do głównego nurtu polityki polega m.in. na zmianie prawa.

11. Czy analiza ryzyka pozwala na określenie potencjalnych zagrożeń i zaplanowanie działań w celu zmniejszenia ich negatywnych skutków?

Ekspert uważa, że tak.

12. Czy analiza ryzyka przewiduje właściwe sposoby ograniczania najważniejszych zagrożeń?



Ekspert odpowiada, że nie: nie przedstawiono we właściwy sposób możliwości ograniczenia najważniejszych zagrożeń.

13. Czy wstępna wersja produktu finalnego jest adekwatna do założeń opisanych w strategii? (weryfikacja na podstawie załącznika – wstępnej wersji produktu finalnego)

Ekspert uważa, że nie: główny problem to brak przejrzystości dokumentu.

14. Czy wstępna wersja produktu finalnego może zostać poddana testowaniu? (weryfikacja na podstawie załącznika – wstępnej wersji produktu finalnego)

Według eksperta nie: zbyt ogólnie opisano produkt finalny, nie ma dokładnych wskazówek, jakie konkretne działania należy podejmować w zaproponowanej metodzie.

Ponadto ekspert wyraża wątpliwość, co do przyszłego finansowania produktu finalnego projektu. Wątpliwe jest by NFZ zechciał finansować tego typu metody leczenia.

Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej

Czytając poprawioną strategię można mieć wrażenie, że beneficjent niezbyt dokładnie słuchał tego, co zostało powiedziane na spotkaniu w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Po pierwsze – IP i IP2 zwracały uwagę na to, że nie ma potrzeby by terapeuci byli szkoleni z doradztwa zawodowego – zaproponowany im krótki kurs jest niewystarczający dla przygotowania merytorycznego specjalistów usług tego rodzaju. Co więcej – doradztwo mogą świadczyć nieodpłatnie profesjonaliści. Terapeuci powinni być przeszkoleni, jednak nie z doradztwa zawodowego, a ogólnej sytuacji na rynku pracy oraz usług i instrumentów dostępnych dla osób poszukujących zatrudnienia. W związku z powyższym IP proponuje przyjęcie strategii jednak pod pewnymi, szczegółowymi warunkami. Jeżeli RST wyrazi podobną opinię, warunki te zostaną przedstawione na piśmie.

Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy:

Prezentacja opinii Instytucji Pośredniczącej II stopnia

Odnosząc się do doradztwa zawodowego należy zauważyć, że istnieje już system doradztwa zawodowego, dlatego nie ma potrzeby finansowania szkoleń terapeutów w tym zakresie, gdyż takie usługi mogą być świadczone przez wykwalifikowanych doradców.

Kolejna kwestia: IP 2 ma wątpliwości, co do formalnej strony projektu – jeżeli projekt byłby przyjęty do realizacji to beneficjent musi zagwarantować, że jego koordynatorem będzie osoba znająca wymogi dokumentów programowych PO KL. Beneficjent realizował już jeden projekt z którym było wiele problemów przy rozliczaniu finansowym (wnioskach o płatność) oraz przy zamykaniu projektu. Dlatego też, mając za sobą te doświadczenia beneficjent musi zagwarantować sprawny i płynny przebieg realizacji projektu „Ekstremalna wyprawa” – bez



wykwalifikowanego koordynatora będzie to niemożliwe. Brak znajomości „Systemu realizacji PO KL” odbija się na jakości dokumentów – strategia jest chaotyczna, zapisy nie odpowiadają do końca wymogom formalnym, nie zawarto wszystkich informacji. Co więcej – nie ma spójności pomiędzy celem PO KL a celem projektu. Tak, jak było mówione na spotkaniu, beneficjent musi wykazać, że wypracowana metoda terapeutyczna pozwoli na normalne funkcjonowanie na rynku pracy przynajmniej części uczestników projektu. Zapisy przedstawionej strategii są na tyle ogólne, że nie wynika z nich czy można stosować tą metodę w polskich warunkach prawnych, instytucjonalnych i finansowych.

Dyskusja:

Andrzej Martynuska, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy:

Należy także jasno i wyraźnie określić wskaźniki – WUP nie zgadza się z opinią eksperta w tym zakresie – zdaniem IP 2 wskaźniki nie są dokładnie określone. Przy takim stanie opisu wskaźników nie mamy jak sprawdzić, czy innowacja działa, czy projekt ma sens, czy są jakieś rezultaty.

Marek Zygań, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym:

W odpowiedzi na zarzuty kierowane pod adresem strategii i terapii należy przytoczyć stanowisko Głównego Krajowego Specjalisty ds. Narkomanii, Dyrektora Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii - dra Piotra Jabłońskiego, zawarte w piśmie stanowiącym - w opinii Beneficjenta - ważną rekomendację dla realizacji projektu. W niniejszym piśmie wyraża się bardzo pozytywnie na temat oferty wzbogacenia terapii, deklaruje w przypadku sukcesu promocję projektu oraz mówi o możliwych źródłach finansowania w ramach konkursów ogłaszanych przez Krajowe Biuro ds. Narkomanii.

Co do opinii eksperta: zawiera ona szereg sprzeczności – ma się wrażenie, że ekspert niedokładnie czytał strategię.

W sprawie doradztwa zawodowego świadczonego przez terapeutów: oczywiście terapeuci nigdy nie będą zdolni nabyć kwalifikacji profesjonalnego doradcy i świadczyć usług na takim jak oni poziomie, jednak bazowa wiedza z tego zakresu jest im niezbędna – by jako osoby niejako „pierwszego kontaktu” mogły pomóc naprowadzić osoby wychodzące z uzależnienia na właściwą drogę.

Aleksandra Dmitruk, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego:

Podstawowym problemem strategii jest jej ogólnikowość. Samo założenie projektu jest zrozumiałe, jednak już cel oraz sposoby jego osiągnięcia, a także odpowiedź na pytanie do kogo adresowany jest projekt, nie są łatwe do ustalenia na podstawie zapisów strategii.



Co więcej – zapisy strategii są sprzeczne wewnętrznie (np. w kwestii umiejscowienia sportów ekstremalnych w terapii – czy terapia rozpoczyna się czy kończy uprawianiem sportów ekstremalnych oraz w kwestii uczestników projektu – będą to osoby w placówkach stacjonarnych czy dziennego pobytu, w jakim wieku?).

Kolejnym problemem jest brak opracowanego systemu wdrażania projektu finalnego – nie pokazano, czy ten rodzaj terapii będzie droższy czy tańszy niż obecna forma leczenia; czy sporty ekstremalne są niezbędne do wychodzenia z uzależnienia; w jaki sposób projekt będzie przyczyniał się do tego, że osoby uzależnione będą lepiej radziły sobie z problemem narkomanii; przez jak długi okres czasu uczestnicy korzystać będą ze sportów ekstremalnych; jaki będzie dalszy los uczestników – czy bez uczestnictwa w sportach ekstremalnych będą umiały normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

W strategii brak zapisów odnoszących się do sytuacji, w której nie uda się znaleźć trzydziestu uczestników projektu, którzy będą w stanie uprawiać sporty ekstremalne.

IZ nie zgadza się również z opinią eksperta dotyczącą wskaźników – są one bardzo źle zdefiniowane, nie wiadomo jaki ich poziom będzie świadczył o sukcesie projektu.

Marek Zygałło, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym:

Beneficjent uzyskał zapewnienie kierownika jednej z poradni MONARu, która obejmuje opieką około pięciuset pacjentów rocznie, że możliwe będzie prowadzenie terapii wśród jego pacjentów. Z punktu widzenia projektodawcy najłatwiej byłoby prowadzić terapię na pacjentach pozostających w ośrodkach leczenia stacjonarnego. Jednak ze względu na brak zgody na tego typu działania przewodniczącej Stowarzyszenia MONAR, konieczne stało się zweryfikowanie planów w tym zakresie. Dlatego też uznano, że będą brane pod uwagę nie tylko osoby aktualnie leczone w placówkach stacjonarnych, lecz także osoby mające w swojej biografii epizod z leczenia tzw. metodą społeczności terapeutycznej. To właśnie ten model można podsumować słowami: „długo, drogo, nieskutecznie”. Tak więc, rekrutowane do projektu będą osoby w wieku 18-28 lat, z diagnozą uzależnienia od narkotyków, mające doświadczenia związane z leczeniem metodą społeczności terapeutycznej. Biorąc pod uwagę, że w Małopolsce mamy kilka tysięcy osób spełniających te warunki, nie będzie problemu z rekrutacją grupy trzydziestoosobowej. Co więcej – z rekrutacją terapeutów również nie będzie problemu – w placówkach leczenia pracuje znacznie więcej niż piętnaście osób.

W odpowiedzi na zarzut ogólności strategii – na tym etapie realizacji projektu, przyjęty poziom ogólności zapisów dokumentu wydawał się właściwy.



Magdalena Nowak, Formac Polonia:

Podczas poszukiwania firm, które oferują kursy sportów ekstremalnych dla grup specjalnych – np. uzależnionych od narkotyków, Beneficjent natrafił na informacje dotyczące programu realizowanego dla osób uzależnionych z okolic Białegostoku przez firmę „Omega”. Przedstawiciel tej instytucji w mailu przesłanym do Beneficjenta zapewnia, że duża dawka adrenaliny, związana ze skokiem ze spadochronu, powoduje zamianę jednego uzależnienia w drugie. Osoby, które spróbowały skoków wolą wydawać pieniądze na taką formę przeżywania emocji – adrenalinę wywoływaną przez sporty tego rodzaju stawiają nad przeżycia narkotyczne.

Janusz Olesiński, Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji:

Podczas aplikowania o środki unijne Beneficjent musi pamiętać, że z jednej strony pomysł na projekt i jego założenia muszą być spójne i logiczne, a z drugiej strony przy pisaniu projektu należy spełnić wszystkie wymogi proceduralne (zarządzania, finansowania itd.) określone w dokumentach programowych. Niepokojące jest to, co powiedział Dyrektor Martynuska – że Beneficjent realizował wcześniej projekt, z którym było wiele problemów formalnych. Wynika z tego, że Beneficjent ma pomysły na projekty, jednak nie potrafi dobrze nimi zarządzać. W związku z tym podjęcie przez RST pozytywnej decyzji dotyczącej strategii wdrażania projektu jest bardzo ryzykowne – nie ma bowiem pewności, czy niniejszy projekt będzie dobrze realizowany. Podejmując decyzję RST niejako bierze odpowiedzialność za jakość projektu – dlatego projekt musi spełniać wszystkie stawiane przez dokumenty programowe wymogi. W związku z powyższym najlepszym wyjściem byłoby w tej chwili wynajęcie osoby, która sprawnie skoryguje strategię i poprowadzi projekt.

lek. med. Ewa Krzyżowska – Kierepko, Szpital Rydygiera:

Samo założenie projektu jest słuszne – pokazanie młodym ludziom, że są inne drogi przeżywania emocji niż używanie narkotyków. Wielu z nich nie widzi alternatywy, dlatego jej pokazanie jest działaniem w pełni uzasadnionym. Uczestnictwo w kursach byłoby swoistą nagrodą dla uczestników projektu i zachętą do kontynuacji leczenia. Co więcej – wprowadzenie do terapii kursów zawodowych może zwiększyć szanse na wyjście z uzależnienia od narkotyków – dzięki temu młodzi ludzie zobaczą, że gdy będą pracować będzie ich stać na to, by uprawiać sporty ekstremalne. Co do przeciwwskazań medycznych, dotyczących uprawiania sportów ekstremalnych – w proponowanej grupie wiekowej rzadko zdarzają się przypadki chorób dyskwalifikujących ten rodzaj sportu (np. cukrzyca). Stałe monitorowanie poziomu zdrowia oraz abstynencji pacjentów powinno być wystarczające.



Małgorzata Dobrowolska, Formac Polonia:

W sprawie nieścisłości zapisów dotyczących grupy docelowej: w strategii wyraźnie zaznaczono, że grupą docelową będą pacjenci w wieku 18-28 lat. Jedynie przy rekomendacjach po spotkaniu z potencjalnymi odbiorcami pomocy pojawia się zapis, że dobrze byłoby tę grupę rozszerzyć o osoby w wieku do 35 roku życia, gdyż jest bardzo wiele osób ok. 30 roku życia, które chętnie wzięłyby udział w terapii.

W odniesieniu do zarzutów w zakresie zarządzania projektem: przedstawiciele Beneficjenta starają się być ekspertami przy przygotowaniu projektów, ale nie od razu są w stanie wszystkiego się nauczyć – liczą na pomoc pracowników IP i IP2.

Aleksandra Dmitruk, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego:

Co będzie produktem finalnym tego projektu?

Marek Zygałło, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym:

Produkt finalny będzie wielopłaszczyznowy. Pierwszy komponent będzie zawierał podręcznik terapii osób, które doświadczyły przemocy w rodzinie w młodości. Opisana zostanie metodologia pracy z osobami uzależnionymi, które doświadczyły traumy w dzieciństwie. Wykorzystany będzie model konfrontacji ofiara-sprawca. Drugim komponentem będzie opracowanie instrukcji o charakterze logistycznym: jak przygotować i zrealizować program wyjścia z uzależnienia przy wykorzystaniu sportów ekstremalnych: jak przygotować potencjalnych pacjentów, jak kontraktować szkolenia i kursy. Trzeci komponent dotyczy powrotu osób uzależnionych na otwarty rynek pracy. Przeprowadzone zostanie również badanie jakości życia odbiorców pomocy przed i po zakończeniu uczestnictwa w projekcie, tak aby ustalić czy zastosowanie wskazanych wyżej komponentów miało wpływ na zmianę ich sytuacji życiowej i zawodowej.

Magdalena Nowak, Formac Polonia:

Wracając do tematu wskaźników: każdy test psychologiczny zakłada plasowanie się danej osoby w pewnym przedziale pomiaru. Nie można z góry określić w którym miejscu na skali znajdą się pacjenci przed podjęciem terapii, gdyż każda osoba ma indywidualne cechy. Co za tym idzie – nie można określić procentowo o ile powiększą się wskaźniki.

Roman Ciepiela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Istotnym problemem, który ujawnił się podczas dyskusji jest spory rozdźwięk pomiędzy tym, co Beneficjent prezentuje na posiedzeniu a tym, co jest zapisane w strategii. Należy więc



wyjaśnić i wyeliminować te różnice oraz zadbać o jasność i przejrzystość zapisów dokumentu.

Piotr Tengowski, Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu:

Osoby, które chcą uprawiać sporty ekstremalne, co do zasady muszą uzyskać pozytywną opinię psychologiczną, w zakresie możliwości uczestnictwa w tego rodzaju aktywności. Dlatego też niepokojącym jest fakt, skupiania się w prowadzonej dyskusji nie na merytorycznych aspektach zagadnienia, tylko na otoczce formalnej – czy zaspokojone zostaną potrzeby administracyjne, spełnione urzędnicze wymogi itp.. Natomiast brak jest wystarczającego odniesienia się do ryzyka uprawiania sportów ekstremalnych przez ludzi o niskiej odporności psychicznej. Dodatkowo okazuje się, że te osoby nie tylko nadużywają narkotyków, lecz jeszcze mają psychikę obciążoną traumą związaną z doświadczaniem przemocy w dzieciństwie.

Co do przytaczanej przez Pana Marka Zygadło opinii dra Jabłońskiego: to nie jest ona potwierdzeniem i rekomendacją projektu, a jedynie stwierdzeniem, że projekt jest interesujący. Dlatego należy zastanowić się, czy nie ma prostszych, mniej ryzykownych dróg dla osób próbujących wyjść z nałogu i finalnie wejścia na rynek pracy. Prezentowane sceptyczne nastawienie dotyczy proponowanej metody, nie zaś samego projektu. Gdy metoda będzie słuszna i poparta badaniami, napisanie dobrej strategii będzie rzeczywiście wyłącznie kwestią wynajęcia specjalisty.

Roman Ciepiela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Część formalna projektu również ma ogromne znaczenie – dobre, lecz nie zapisane intencje mogą się rozmyć w toku realizacji projektu.

Andrzej Martynuska, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy:

Tocząca się dyskusja skłania ku refleksji nad innowacyjnością projektu – okazuje się bowiem, że proponowana przez Beneficjenta metoda jest już stosowana – dlatego jako taka nie może być uznana za innowacją. Rodzi się więc pytanie co jest innowacyjnością w projekcie? Co więcej – okazuje się, że program jest stricte terapeutyczny a nie pro zatrudnieniowy, co nie odpowiada celom PO KL.

Odnosząc się do wskaźników, to konieczne jest wskazanie w jaki sposób mierzony będzie sukces projektu, co będzie świadczyć o jego osiągnięciu (ilość oddanych skoków, zejść pod wodę, osób zatrudnionych itp.). Jeżeli strategia zostanie przyjęta w obecnym kształcie, pojawią się poważne problemy w zakresie rozliczania projektu jako, że nie będzie można oprzeć się na konkretnym wskaźniku sukcesu i postępu realizacji projektu.



Ogromne wątpliwości pojawiają się także w związku z wątkiem sporu wewnątrzśrodowiskowego, który przedstawił Pan Marek Zygadło. Ciężko wyobrazić sobie realizację tak innowacyjnego projektu w warunkach walki pomiędzy poszczególnymi instytucjami zajmującymi się terapią osób uzależnionych.

Rafał Barański, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie:

W strategii widoczny jest także problem dotyczący proponowanych kursów zawodowych – na ostatnim posiedzeniu RST wskazano Beneficjentowi, że powinien określić adekwatny wymiar czasowy proponowanych kursów, tak aby nie było sytuacji kiedy uczestnicy szkolenia z zakresu np. fryzjerstwa będą się uczyć zawodu w wymiarze zaledwie kilkudziesięciu godzin dydaktycznych itd. W poprawionej strategii nic nie zmieniło się w tym zakresie.

Aleksandra Dmitruk, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego:

Pojawia się także problem zapisu dotyczącego ilości proponowanych kursów. Co w sytuacji, gdy dana osoba nie będzie kwalifikowała się do wzięcia udziału w którymkolwiek z sześciu zaproponowanych kursów?

Magdalena Nowak, Formac Polonia:

Katalog kursów został oparty na doświadczeniach Krakowskiego Towarzystwa Pomocy Uzależnionym, które realizowało wcześniej projekt związany z uzawodowieniem osób wychodzących z nałogu.

Małgorzata Dobrowolska, Formac Polonia:

Przedstawione kursy są jedynie propozycjami. Po spotkaniu z doradcą zawodowym każdy pacjent będzie miał indywidualnie dobrany kurs.

Stanisław Pajor, Małopolski Urząd Wojewódzki:

Z wypowiedzi Pani dr Krzyżowskiej – Kierepko wynika, że same skoki nie są rodzajem terapii a swoistą nagrodą dla uczestników projektu i zachętą do kontynuacji leczenia.



lek. med. Ewa Krzyżowska – Kierepko, Szpital Rydygiera:

Może źle to określiłam – skoki to również rodzaj i element terapii – pokazanie, że emocje związane z nadużywaniem substancji psychoaktywnych mogą zostać zastąpione przez adrenalinę związaną z uprawianiem sportów ekstremalnych.

Małgorzata Dobrowolska, Formac Polonia:

Terapia tego rodzaju nigdzie nie była wdrażana – w Białymstoku osoby uzależnione jedynie skakały ze spadochronem – nie prowadzono żadnych innych metod terapeutycznych. Była to jednorazowo zorganizowana akcja.

Marek Zygałdo, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym:

Biorąc pod uwagę 20 – letnie doświadczenie w pracy zawodowej, widząc brak skuteczności obecnie stosowanych metod, konieczne jest zaproponowanie osobom uzależnionym czegoś więcej niż tylko zamknięcie w ośrodku i odstawienie narkotyków. Kluczowym elementem jest pokazanie drogi zawodowej i nowych możliwości, tak, by osoby widziały sens wyleczenia się.

Roman Ciepiela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Proponuję zakończyć dyskusje i przejść do konkluzji. Możliwe są trzy rozwiązania: przyjęcie strategii do realizacji bez uwag, odrzucenie strategii, warunkowe przyjęcie strategii. Pani Dyrektor Urbanowicz przedstawi ewentualne warunki, jakie byłyby postawione strategii.

Joanna Urbanowicz, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego:

Wyraźnie widać rozdzźwięk pomiędzy zapisami strategii a dyskusją. Dlatego konieczne jest generalne uporządkowanie dokumentu. Należy go uszczegółowić, rozbudować, tak by był jasny i czytelny. Poza tym należy uwzględnić kilka warunków szczegółowych:

1. Wpisanie celu wprowadzenia innowacji, w kształcie w jakim został zapisany we wniosku o dofinansowanie projektu oraz jego rozwinięcie i dokładne opisanie.
2. Usystematyzowanie i ujednoczenie zapisów odnośnie użytkowników – terapeutów oraz odbiorców – osób uzależnionych od narkotyków.
3. Rezygnacja z prowadzenia szkoleń z zakresu doradztwa zawodowego dla terapeutów, celem przygotowania ich do pełnienia roli doradców zawodowych. Położenie zdecydowanie większego nacisku na kwestię wchodzenia osób uzależnionych na rynek pracy. W strategii zagadnienie to zostało potraktowane w sposób bardzo pobieżny, natomiast z punktu widzenia celów PO KL jest najważniejsze.



4. Pokazanie wskaźników służących do oceny realizacji projektu.
5. Wskazanie efektów, jakie ma przynieść innowacja.
6. Doprecyzowanie planu działań w zakresie testowania.
7. Szczegółowe opisanie działań wchodzących w skład terapii w produkcie finalnym.
8. Wskazanie na przeprowadzenie badań lekarskich, które poświadczą o możliwości uprawiania sportów ekstremalnych przez osoby uzależnione wybrane do projektu.

Pozostałe szczegółowe warunki dotyczące modyfikacji strategii zostaną sformułowane przez IP na piśmie.

Zdaniem IP niniejszy projekt może zostać przyjęty do realizacji jedynie po wprowadzeniu do strategii wszystkich modyfikacji. W związku z tym pojawia się pytanie: ile czasu potrzebuje Beneficjent na ewentualną zmianę strategii?

Małgorzata Dobrowolska, Formac Polonia:

Biorąc pod uwagę ilość modyfikacji, możliwy termin poprawy wynosić będzie około 2-3 tygodni.

Roman Ciepela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Wobec powyższego, w przypadku podjęcia decyzji o warunkowym przyjęciu strategii, Beneficjent zobowiązany zostanie do uzupełnienia strategii w ciągu 21 dni kalendarzowych od momentu otrzymania warunków przygotowanych łącznie przez IZ, IP i IP2.

Proponuję więc podjęcie decyzji w sprawie strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna wyprawa”. Istnieją trzy możliwości: wydanie opinii pozytywnej, wydanie opinii negatywnej bądź przyjęcie strategii pod warunkami.

Głosowanie dotyczące strategii wdrażania (głosują wszyscy członkowie RST, bądź ich zastępcy, z wyjątkiem przedstawiciela projektu „Ekstremalna wyprawa” – łącznie 14 osób):

	za	przeciw	wstrzymanie się od głosu
opinia pozytywna	0	14	0
opinia negatywna	2	9	3
przyjęcie warunkowe	10	3	1



Strategia wdrażania projektu innowacyjnego „Ekstremalna wyprawa” została przyjęta warunkowo.

Jeżeli sprecyzowane i przekazane na piśmie warunki nie zostaną wprowadzone do strategii będzie to skutkowało rozwiązaniem umowy o dofinansowanie projektu. Decydujący głos w tej sprawie ma IP2, do której bezpośrednio zostanie złożona zmodyfikowana strategia.

Aleksandra Dmitruk, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego:

Ponieważ strategia została przyjęta, IZ PO KL chce zwrócić uwagę obecnych przedstawicieli projektodawcy na fakt, że wyłączną odpowiedzialność za projekt ponosi Beneficjent. To Beneficjent, a nie IP czy IP2 jest odpowiedzialny za realizację projektu i to Beneficjent będzie ponosić konsekwencje finansowe ewentualnego niepowodzenia projektu. Oczywiście rolą IP2 czy też opiekuna projektu, jest wsparcie Beneficjenta w zakresie stosowania procedur opisanych w dokumentach programowych, lecz to Beneficjent bierze pełną odpowiedzialność za swoje działania w momencie podpisywania umowy o dofinansowanie. Ponieważ niniejszy projekt był mocno krytykowany przez Komisję Europejską, Beneficjent musi się liczyć z tym, że projekt ten będzie wybrany do audytu KE. Jednocześnie należy podkreślić, że audyt Komisji Europejskiej przeprowadzany jest w sposób bardzo szczegółowy. Dlatego konieczne jest zapewnienie poprawnej realizacji projektu, tak aby uniknąć późniejszych ewentualnych konsekwencji finansowych.

Prezentacja i dyskusja nt. strategii wdrażania projektu innowacyjnego „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny”

Jakub Józefiak, Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych:

W ostatnich latach zaszły dwie fundamentalne zmiany postrzegania osób głuchych w Polsce. Pierwsza dotyczy sfery nauczania – dwujęzyczność została uznana jako metoda bardziej skuteczna i efektywna. Wcześniej królował oralizm, mówiący, że jak najwcześniej należy uczyć osoby głuche języka fonicznego, zaniedbując naukę języka migowego. Najnowsze badania polskie, jak również amerykańskie pokazują, że wczesna nauka języka migowego silnie koreluje z późniejszą lepszą znajomością języka ojczystego, a także przyswajaniem innego materiału. Druga zamiana: głusi przestają być postrzegani wyłącznie jako osoby niepełnosprawne, zostają uznani za mniejszość językową. Skutkuje to tym, że uznano prawo używania ich własnego języka jakim jest język migowy – trwają prace nad odpowiednią ustawą. Stanowisko Polskiego Związku Głuchych nieco różni się od propozycji zmian



legislacyjnych – nie wszystkie postulaty zostały wzięte pod uwagę, niemniej i tak proponowana ustawa jest krokiem w dobrą stronę.

Sign Writing (SW), produkt którego wprowadzenie i upowszechnienie należy do zakresu projektu, jest formą zapisu każdego języka migowego – niezależnie od tego czy jest to polski, angielski czy niemiecki język migowy. Potocznie mówiąc – jest to przełożenie migania na papier. Sign Writing jest na prawdę prosty – można go zobrazować przy użyciu biało-czarnych rękawiczek. Znaki w SW zapisuje się z perspektywy mówiącego – więc widząc białą część rękawiczki rysujemy biały znak, widząc czarną – czarny itd. Podstawowe symbole w Sign Writing’u są bardzo proste np. pięść symbolizuje kwadrat. Można pokazywać pięść od góry i od dołu (białą lub czarną) lub też z bocznej perspektywy (kwadrat biało-czarny). Należy pamiętać, że język migowy w przeciwieństwie do języka polskiego jest językiem przestrzennym a nie linearnym. W związku z tym ma swoją własną gramatykę i struktury semantyczne odbiegające od tego, co występuje w języku polskim (nie jest ważna kolejność wyrazów, lecz przestrzenna komunikacja pomiędzy artykułującym i odbiorcą gestów). Dlatego miganie jest swego rodzaju teatrem, który odbywa się na oczach widzów. Sign Writing w pierwszej chwili może wydawać się zbiorem hieroglifów. Jednak gdy poznamy podstawowe symbole i sposoby zapisu, okazuje się, że jest prosty i logiczny.

Zrealizowany przez Beneficjenta kilkietapowy moduł badawczy, potwierdza postawione we wniosku aplikacyjnym hipotezy. Pierwszym etapem badań była prezentacja Sign Writing’u grupie stu uczniów poprzez siedem prezentacji, tak by pokazać na czym ten zapis polega. Z tej grupy zostały wybrane osoby, które poproszono o wypełnienie ankiety dotyczącej Sign Writing’u. Drugim etapem badań były warsztaty fokusowe prowadzone w grupach dziesięcioosobowych –użytkownicy zostali zapytani o percepcję formy SW. Prowadzono też burzę mózgów z surdopedagogami, podczas której przedyskutowano sposób konstrukcji programu nauczania i podręcznika, by uzyskać najwyższą efektywność. Na podstawie tychże badań opracowana została wstępna wersja programu i podręcznika. Na tym etapie przygotowana została również strategia wdrażania projektu innowacyjnego, przedłożona do zaopiniowania RST.

W dalszej perspektywie planowana jest organizacja zajęć warsztatowych w trzech małych grupach, by podczas krótkiego, trzydziestogodzinnego kursu nauczyć uczniów i nauczycieli notacji SW. Na podstawie ich uwag i wniosków, a także przeprowadzonego audytu zewnętrznego stworzony zostanie produkt finalny.

Adam Stromidło, Polski Związek Głuchych:

Z perspektywy partnera, niniejszy projekt należy ocenić jako bardzo dobry i przystępny dla osób głuchych lub niedosłyszących. Daje on nowe możliwości nauczania. Dotychczas funkcjonował jedynie język migowy, wymuszający naukę języka polskiego, który dla osób niesłyszących jest drugim językiem. Pierwszym, naturalnym językiem dla osoby niesłyszącej



jest bowiem język migowy. Dopiero w ostatnim czasie dopuszczono Polski Język Migowy (PJM) do szkół. Umożliwiając zapis znaków, SW może stać się świetnym narzędziem nauczania.

Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

Prezentacja strategii wdrażania projektu „Innowacyjne programy nauczania szansą na awans edukacyjny” (zał. 2).

Dyskusja:

Piotr Tengowski, Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu:

Czy SW ma stać się pismem równoważnym z zapisem języka polskiego? Czy osoby głuche mają problem z czytaniem w języku polskim?

Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

SW to pismo umożliwiające zapis języka migowego. Czytanie przez osobę głuchą tekstu po polsku jest czymś podobnym do tego, gdy my czytamy fachową książkę po angielsku. Część rozumiemy, lecz nie wszystko. Dla osoby głuchej treści zapisane w języku polskim są wtórne – wprawdzie musi sobie je przetłumaczyć na własny język. Wiele osób głuchych ma ogromne problemy z nauczeniem się języka polskiego, jest to bowiem dla nich język obcy.

Adam Stromidło, Polski Związek Głuchych:

Naturalnym językiem dla osoby głuchej jest PJM, o zupełnie odmiennej od zwykłego języka polskiego gramatyce. Proponowany SW nie ma na celu całkowitego zastąpienia zapisu języka polskiego, lecz stanowić ułatwienie dla osób głuchych, które nigdy nie będą w stanie nauczyć się języka polskiego, pomimo wieloletniej rehabilitacji. Osoby głuche myślą w sposób przestrzenny, dlatego zbiór liter stanowi dla nich jedynie zbiór znaków graficznych, a nie przekaz językowy.

Andrzej Martynuska, Wojewódzki Urząd Pracy:

Dlaczego używana jest angielska nazwa „Sign Writing”? Czy to oznacza, że będzie to międzynarodowy zapis języka migowego?



Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

Nie ma polskiego odpowiednika nazwy, podobnie jak np. public relations. Proponowany w projekcie zapis SW odnosi się do PJM. Na świecie funkcjonuje ok. dwieście języków migowych (w tym PJM), dlatego niezbędne są pewne modyfikacje zapisu.

Hanna Kądziołka-Sabanty, ekspert opiniujący strategię:

SW stworzyła tancerka Valerie Sutton, którą poproszono o stworzenie systemu znaków dla osób niesłyszących wzorowanego na zapisie kroków tanecznych. Polskim odpowiednikiem byłoby „pismo znaków”.

Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

System SW funkcjonuje już na świecie, jednak nie miał do tej pory przełożenia na grunt polski. Podejmowano tego rodzaju próby na Uniwersytecie Warszawskim i Warmińsko-Mazurskim – rezultat to dwie bajki dla dzieci zapisane w SW przez studentów. SW jako innowacja powinna być już dawno wprowadzona do nauczania osób głuchych w Polsce, jednak do tej pory nikt nie chciał podjąć się tego na szerszą skalę.

Hanna Kądziołka-Sabanty, ekspert opiniujący strategię:

Wnioskodawcom udało się bardzo dobrze uchwycić istotę projektu – najważniejsze założenia. Dokładnie wypunktowano również innowacyjność. W projekcie bardzo istotny jest element uniwersalizmu metody – wyraźna międzykulturowość, którą należy wykorzystać. Przedstawiono przepisy prawa oświatowego dające możliwość włączenia wypracowanej metody w polski system edukacyjny oraz do pracy w obszarze surdopedagogiki. Istotne jest to, że w projekcie zauważono problem osób głuchych ze zrozumieniem metajęzykowej warstwy języka – np. nauczyciele przedmiotów zawodowych mają ogromny problem przy nazywaniu narzędzi. Ogromną barierą na rynku pracy dla środowiska osób głuchych i niedosłyszących jest to, że nie rozumieją wszelkich idiomów, związków frazeologicznych itp. Metoda piktogramów, wykorzystywana w SW daje możliwość rozwoju właściwych połączeń mózgowych, budowania skojarzeń niezbędnych do zrozumienia warstwy metajęzykowej. Bardzo powszechne wśród młodych osób niesłyszących jest używanie telefonów komórkowych – dzięki piktogramom w sms-ach mogą przekazywać sobie informacje. Ogromną barierą w nauce osób głuchych jest niezrozumienie przekazu języka migowego używanego np. w telewizji, gdyż używany tam sposób migania nie jest naturalny, jest trudny dla osoby, która nie zna języka polskiego.

Biorąc pod uwagę zapisy strategii należy zwrócić uwagę na bardzo rzetelnie dokonaną analizę problemu, a także ewaluację przeprowadzonych dotychczas działań. Bardzo dobrze



zdefiniowano i przedstawiono obszary ryzyka. W opinii eksperta brak zastrzeżeń do zapisów strategii.

Rafał Solecki, Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości:

Na pierwszy rzut oka metoda zapisu wygląda na bardzo skomplikowaną. Zapisanie prostych słów mama, tata zajmuje bardzo dużo miejsca. Czy nie ma możliwości zastosowania prostszej symboliki?

Jakub Józefiak, Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych:

Jest to jedna z najprostszych form zapisu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że zapisywane jest nie tylko samo znaczenie, ale również ruch – swoista gramatyka przestrzenna. Stąd polskie trzyliterowe słowo może zajmować pół strony. Z drugiej strony – niejednokrotnie prosty zapis w języku migowym należy wyrazić wieloma słowami w języku polskim. Faktycznie, patrząc na zapis po raz pierwszy można odnieść wrażenie, że nie da się go zrozumieć. Jednak doświadczone osoby biorące udział w różnych kursach, bardzo często notują w ten sposób bez najmniejszego problemu. Co więcej na świecie – istnieją już programy komputerowe pozwalające pisać w SW przy użyciu klawiatury i myszki.

Adam Stromidło, Polski Związek Głuchych:

Początkowo Polski Związek Głuchych podchodził do SW dość sceptycznie – stanowiło to sporą innowację. Jednak podczas warsztatów, widząc jak szybko dzieci uczą się założeń SW, zdano sobie sprawę, że jest to sposób bardzo intuicyjny.

Roman Ciepela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Źródła internetowe wskazują, że na świecie istnieje już pokaźna sieć użytkowników tego języka. Można kupić programy komputerowe, literaturę w SW, a nawet karty do gry. Można też ściągnąć lekcje tego języka. Pytanie na ile projekt będzie adaptacją istniejących pomysłów i ich implementacją, a na ile wypracowaniem własnych metod i sposobów upowszechniania tego języka itd. Druga kwestia – skoro SW jest już rozwinięty na świecie, to czy Beneficjent posiada zagranicznego partnera dla realizacji projektu, a jeżeli nie to czy nie warto zapytać zagranicznych partnerów o doświadczenia związane z wdrażaniem SW.

Jakub Józefiak, Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych:

Opowiadając na pytanie pierwsze: pierwotnie rozważana była polonizacja materiałów amerykańskich, jednak ze względu na pewne przyzwyczajenia do nauki jak również duży



dorobek polskiej surdopedagogiki opracowany został własny podręcznik w oparciu o metodologię i standardy wypracowane w polskiej surdopedagogice.

Jeśli chodzi o pytanie drugie: Beneficjent na bieżąco informuje Panią Sutton o postępach w realizacji projektu, przesłany został do jej recenzji podręcznik SW. Oprócz tego nawiązany został kontakt ze szkołą niemiecką – pojawiła się możliwość zorganizowania wizyty studyjnej, co przewidywała pierwotna koncepcja projektu. Podczas negocjacji z IP2 pomysł ten został jednak zarzucony.

Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

Z SW jest jak z alfabetem – pomimo wspólnego z innymi językami alfabetu łacińskiego mamy wiele rodzimych liter. Co więcej – często znaki języka migowego używane za granicą nie są tożsame z tymi używanymi w Polsce. Dlatego też musieliśmy zaadoptować międzynarodowy zapis SW do polskiej rzeczywistości językowej. Na tym dokładnie polega innowacja naszego projektu.

Roman Ciepela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Dlaczego SW nie przyjął się jeszcze na całym świecie?

Jakub Józefiak, Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych:

Są już kraje, w których SW jest jedną z podstawowych metod stosowanych w edukacji osób głuchych – USA, Meksyk, Brazylia, Belgia, Holandia, Niemcy, Kraje Skandynawskie.

Adam Stromidło, Polski Związek Głuchych:

Używanie języka migowego przez wiele lat było zabronione w Polsce. Powszechnie uważano, że język migowy to gorsza forma komunikacji, że należy go zastąpić subkodem: systemem językowo-migowym. Co więcej – osoby głuche wstydziły się używać języka migowego publicznie. Dopiero od kilku lat młode osoby głuche zaczynają mówić o swojej tożsamości, przynależności do mniejszości językowej.

Tomasz Zaćlona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

Polska tradycja jeszcze nie wytworzyła takiego zapotrzebowania na SW. Samo środowisko osób głuchych było bardzo zaskoczone, że istnieje taka notacja jak SW i że jest tak prosta i intuicyjna.



Andrzej Martynuska, Wojewódzki Urząd Pracy:

Strategia jest dobrze napisana, projekt jest niewątpliwie innowacyjny. Tytuł prezentacji przedstawionej przez Beneficjenta „Zapisać ciszę” można by wykorzystać jako tytuł projektu.. Podczas dyskusji nad strategią zrodziło się jeszcze pytanie dotyczące wykorzystania SW w edukacji – przetłumaczenie literatury na ten język związane jest z gigantycznym kosztem. Co więcej – nie byłaby to literatura rozpoznawana międzynarodowo, a jedynie w Polsce (ze względu na polską odmianę SW). Z drugiej strony: ile lat rozwoju SW potrzeba by wyrazić dokładnie emocje bohaterów Szekspirowskich za pomocą takiego pisma obrazkowego? Czy nie łatwiej nauczyć osoby niedosłyszające czytania języka polskiego?

Jakub Józefiak, Centrum Zespołów Analityczno Strategicznych:

Przed pięćdziesiąt lat dominowało dokładnie takie podejście – nauczanie osób głuchych języka polskiego. W tej chwili następuje odwrót od tego podejścia. Istota problemu tkwi w innym sposobie myślenia i innej wyobraźni osób niesłyszących. Nie tworzymy żadnego nowego języka – dajemy narzędzia pozwalające utrwalić na papierze naturalny język gestów, jakim posługują się osoby niesłyszące.

Zasoby edukacyjne i literatura są zmusznie tworzone – powstał np. słownik zawierający ok. 2000 słów.

Tomasz Załona, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu:

Takie same wątpliwości dotyczyły wprowadzenia języka Braila. Tworzenie zasobów edukacyjnych w tym języku również trwało bardzo długo.

Roman Ciepiela, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego:

Proponuję przejść do głosowania.

Głosowanie dotyczące strategii wdrażania (głosują wszyscy członkowie RST, bądź ich zastępcy, z wyjątkiem przedstawiciela projektu „Innowacyjne...” – łącznie 14 osób):

	za	przeciw	wstrzymanie się od głosu
opinia pozytywna	13	0	1



opinia negatywna	nie głosowano
przyjęcie warunkowe	nie głosowano

Strategia została przyjęta.

Zamknięcie posiedzenia, podziękowanie za udział i zaproszenie na kolejne spotkanie.

Protokołowała:
Marta Gawlik

Roman Ciepela

Przewodniczący Regionalnej Sieci
Tematycznej dla woj. małopolskiego